

# Karczmarczuk, Roman

---

"Oczerki po istorii geograficznych otkrytij V. Nowiejszije geograficzeskije otkrytija i issledowanija (1917-1985)", I. P. Magidowicz, W. I. Magidowicz, Moskwa 1986 : [recenzja]

---

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 33/2, 559-560

---

1988

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Nie widać na niej np. pozycji pt. *Universitätsbibliotheken und Bibliotheken der Akademie der Wissenschaften in Polen* R. Ergetowskiego, pierwszego całościowego, historycznego ujęcia tego rodzaju bibliotek. Skorowidz osób i miejscowości pełni pożyteczną rolę przy korzystaniu z książki. Ilustracje, choć nie na kredowym papierze, wypadły całkiem dobrze. Widocznie jak się chce, to mogą być poprawne i na papierze III kl.

Dorota Majewska  
(Wrocław)

I. P. Magidowicz, W. I. Magidowicz: *Oczerki po istorii geografczeskich otkrytij V. Nowiejszije geografczeskije otkrytija i issledowanija (1917—1985)*. Izd. Proswieszczenie Moskwa 1986, ss. 223.

Prezentowana publikacja, która obejmuje okres lat 1917—1985 stanowi zakończenie pięciotomowego dzieła I. P. i W. I. Magidowiczów pt. *Zarys historii odkryć geograficznych*. Ten ostatni tom składa się z dziewięciu znacznie rozbudowanych rozdziałów. W pierwszym przedstawiono nowe odkrycia i badania Antarktydy, w drugim opanowanie północnej drogi morskiej i zakończenie odkryć w Arktyce radzieckiej, a w trzecim badania Arktyki środkowej.

Rozdział czwarty dotyczy badań prowadzonych w amerykańskiej części Arktyki, piąty — radzieckich badań w europejskiej połąci Związku Radzieckiego, zaś szósty badań Azji.

W rozdziale siódmym omówiono badania prowadzone w Afryce, Ameryce Południowej, Australii i na Nowej Gwinei, a w ósmym badania Ziemi z Kosmosu. Rozdział dziewiąty poświęcono badaniom rzeźby dna Oceanu Światowego.

Przygotowując pracę do druku autorzy przeznaczili wiele czasu na zgromadzenie, wyselekcjonowanie i prawidłową ocenę tych wszystkich wiarygodnych informacji, które nawarstwiały się ustawicznie w najnowszych latach naszej historii. Były one bardzo obfite i pochodziły w zasadzie z wypraw penetrujących wszystkie kontynenty. W rozpatrywanym okresie zakończono już odkrywanie Antarktydy, uściślono zarys jej konturu, poznano ogromne górskie systemy, lodowce szelfowe i ukształtowanie podłoża skalnego. Na dnie Morza Arktycznego odkryto kilka podmorskich grzbietów górskich, a oprócz tego po raz pierwszy okręty dotarły do bieguna północnego i rozpoczęto nawigację północnym szlakiem morskim. W końcowym stadium znajdowało się również odkrywanie Nowej Ziemi, Ziemi Franciszka Józefa, Ziemi Północnej i kanadyjskich wysp arktycznych, a ponadto wnętrza Grenlandii. Uzupełniono też schemat orograficzny azjatyckiego kontynentu, odkryto prawdziwe źródła Nilu i przesłędzono tę najdłuższą rzekę naszej planety, od źródeł do ujścia. Na fizycznej mapie Afryki zniknęły wszystkie białe plamy i dość dokładnie uściślono pojęcie o rzeźbie Ameryki Południowej. To samo można dostrzec w Australii, a zwłaszcza jej części wschodniej i północno-zachodniej. Na Nowej Gwinei zidentyfikowano źródła głównych rzek i zakończono odkrywanie potężnych łańcuchów górskich w środkowej części wyspy. Dzięki sztucznym satelitom można było dokładniej poznać na lądach pierścieniowe struktury geologiczne i liczne transkontynentalne strefy lineamentowe. Dokonano wielkich odkryć na dnie Oceanu Atlantyckiego, Indyjskiego oraz Spokojnego i zbadano środkowoceaniczne grzbiety, ogromne równiny abisalne, a niezależnie od tego przesłędzono największe głębie w rowach oceanicznych skoncentrowanych przeważnie na Oceanie Spokojnym. Oprócz wymienionych, odkryto głębokie podwodne kano-

ny i gujoty — podwodne góry o płasko ściętych wierzchołkach. Osiągnięto też najwyższy szczyt globu ziemskiego — Czomolungma (Mont Everest).

Recenzowana książka jest pozycją ze wszech miar interesującą, wartościową i godną uwagi. Została zredagowana fachowo i rzetelnie. Zawiera sporo wiadomości nie zamieszczonych w poprzednich wydaniach. Dotyczy to przede wszystkim rozdziału siódmego, w którym dostrzegamy m. in. najnowsze informacje o dorzeczu Nilu i Pustyni Libijskiej oraz o ostatnich odkryciach dokonanych w Ameryce Południowej, Australii i na Nowej Gwinei. To samo znajdujemy w rozdziale ósmym, gdzie poruszono problem badania Ziemi z Kosmosu i zapoznano czytelnika z pierścieniowymi strukturami geologicznymi i z lineamentami (są to liniowe cechy powierzchni terenu dające odczytać się na mapach, zdjęciach lotniczych lub satelitarnych). Na stronicach rozdziału dziewiątego widzimy również zupełnie nowe dane o rzeźbie dna Oceanu Atlantyckiego, Indyjskiego i Spokojnego, jak też o największych głębiach oceanicznych. Ponadto całkowicie zmieniony i zaktualizowany został rozdział pierwszy o najnowszych odkryciach i badaniach Antarktydy oraz szósty o zakończeniu badań Syberii Zachodniej, o badaniach płw. Tajmyr, o odkryciu Tunguskiego Zagłębia Węglowego, o badaniach dorzecza Jany, Indygirki i Kołymy, o odkryciu gór Suntar-Chajata, o zakończeniu odkryć Pamiru i Tien-szanu, o odkryciu rzeczywistych źródeł Huanghe, o zdobyciu Czomolungmy i o pierwszych badaczach południowej części Półwyspu Arabskiego.

Ze względu na to, że w naszej literaturze naukowej odczuwa się brak tak okazałego i nowoczesnego dzieła o historii odkryć geograficznych, warto pomyśleć o polskim tłumaczeniu. Wystarczy przypomnieć, że w 1974 roku ukazała się u nas książka I. P. Magidowicza pt. *Historia poznania Europy*, którą opracował wraz z synem, a w pięć lat później — *Historia poznania Ameryki Środkowej i Południowej*. Cieszyły się one tak wielkim powodzeniem, że bardzo szybko zniknęły z witryn sklepowych.

Roman Karczmarczyk  
(Wrocław)

#### NOTATKI BIBLIOGRAFICZNE

Teodor Kikta: *Nekropol farmaceutyczny Cmentarz Powązkowski w Warszawie*. Warszawa 1985 8° 81 ss. Muzeum Farmacji im. mgr Antoniny Leśniewskiej w Warszawie.

Doktor nauk farmaceutycznych Teodor Kikta historyk farmacji wydał już uprzednio broszurę pt. *Informacja o grobach osób związanych z farmacją, pochowanych w latach 1832—1984 na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie* (Warszawa 1984). W broszurze tej zamieścił wzmianki o 373 osobach.

Obecne opracowanie obejmuje opisy 650 grobów farmaceutów i osób związanych z farmacją jak chemicy, fizycy, botanicy, rolnicy, lekarze, weterynarze, profesorowie i nauczyciele, badacze naukowci, autorzy prac, publicyści i redaktorzy, działacze związków zawodowych i społecznych, konstruktorzy aparatury stosowanej w przemyśle farmaceutycznym, menażerowie i osoby pracujące w zakresie ochrony zdrowia.

Opracowanie zostało oparte na autopsji grobów przeprowadzonej w latach